

NOWA WERSJA S-70I BLACK HAWK

Lockheed Martin ma nową propozycję dla krajów Ameryki Łacińskiej. Zgodnie z deklaracjami koncernu, na regionalnych rynkach promowana będzie wersja maszyny S-70i Black Hawk oznaczona Coastal Patrol. Morska odmiana śmigłowca jest jednak na razie na etapie fazy koncepcyjnej.

Sikorsky ma w planach rozpoczęcie promocji nowej, morskiej wersji maszyny S-70i, czyli Coastal Patrol Black Hawk. Projekt jest na razie na etapie fazy koncepcyjnej, ale przedstawiciele koncernu podkreślają już, że rozwiązanie to posłuży przede wszystkim krajom z długą linią brzegową, niewielką liczbą okrętów, potrzebujących platform lądowych, a także nie wymagających od maszyn zdolności do prowadzenia działań ZOP. Śmigłowiec pozwoli natomiast na monitorowanie, nawiązanie kontaktu i identyfikację ruchu statków, obserwację granic, ochronę łowisk, prowadzenie akcji SAR na morzu oraz zwiększy poziom świadomości sytuacyjnej. Koszty prowadzenia misji z wykorzystaniem nowej platformy mają być natomiast dwa razy mniejsze niż w przypadku maszyny Seahawk w wersji ZOP lub do zwalczania celów napowierzchniowych.

Nowa maszyna Sikorskiego ma pojawić się w ofercie koncernu na początku 2020 roku. Na tym etapie oferowana będzie jednak jedynie wojskom, które korzystają z najnowszych wersji maszyn Black Hawk.

Czytaj też: [Black Hawki z Mielca wylądowały w Chile](#)

Promocję nie tylko nowej maszyny, ale również innych rozwiązań ma ułatwić Amerykanom biuro w Chile, które ma otworzyć przedstawicielom koncernu Lockheed Martin drzwi na wszystkie rynki Ameryki Łacińskiej. Trwa rejestracja biura firmy i negocjacje z władzami. Jak podkreślają przedstawiciele koncernu, ma ono nie tylko przełożyć się na zwiększenie sprzedaży samolotów czy śmigłowców w całym regionie, ale również służyć jako baza dla prowadzenia negocjacji dotyczących sprzętu morskiego.

Lockheed Martin walczy o rynki południowoamerykańskie i środkowoamerykańskie promując w regionie przede wszystkim takie rozwiązania, jak śmigłowce S-70i Black Hawk oraz MH-60R Seahawk, a także mielecki M28 Skytruck. Rozmowy na temat sprzedaży śmigłowców, jak informują Amerykanie, trwać mają z władzami takich krajów, jak Argentyna, Brazylia, Chile, Ekwador, Meksyk czy Peru.

Made in Poland

Nie można również wykluczyć, że Coastal Patrol Black Hawk będą powstawać w zakładach PZL Mielec. Przypomnijmy, że w październiku br. zakłady w Mielcu dostarczyły do Chile ostatnie trzy z zamówionych sześciu śmigłowców S-70i Black Hawk. Maszyny dotarły do bazy lotniczej Pudahuel na przedmieściach Santiago na pokładzie samolotu An-124 wprost z lotniska w Rzeszowie.

Zgodnie z zawartą w 2016 roku umową o wartości 180 mln USD dostawy miały być zrealizowane do

listopada 2018. Pierwsze trzy śmigłowce dostarczono do Chile w lipcu bieżącego roku. Kolejne trzy przyleciały samolotem rosyjskiego przewoźnika Volga-Dniepr Airlines 12 października 2018. Po zakończeniu prób odbiorczych śmigłowce S-70i Black Hawk dostarczone przez PZL Mielec zasilą 2 Brygadę Lotnictwa stacjonującą w bazie Pudahuel na przedmieściach Santiago.

Chilijskie Black Hawki zajmą się realizacją misji wojskowych, jak i humanitarnych - w tym transportem żołnierzy, misjami poszukiwawczymi i ratunkowymi oraz wsparciem w wypadku wystąpienia klęski żywiołowej. Działać będą u boku znajdujących się na wyposażeniu sił zbrojnych tego kraju maszyn Bell 412 i Bell UH-1H.